

polityki tylko przez wysiłek organizacyjny. Pierwsze przejawy zdecydowanej walki dały się już zauważyć w niektórych miastach, a przede wszystkim w Wiedniu i w Pradze. Szoferzy austriacy i Czechosłowacy zrozumieli, że poprawa ich bytu wymaga poprowadzenia walki o zmianę polityki podatkowej w stosunku do automobilizmu.

Dnia 16 stycznia r. b. w poniedziałek Wiedeń był widownią wielkiego strajku przeciw wzrostowi obciążeń celnych drogą podwyżki cła od benzyny i innych obciążeń automobilizmu. Przez 5 godzin cały ruch samochodowy został zahamowany i ten potężny protest dał sferom rządzącym wiele do myślenia.

W Czechosłowacji z końcem ubiegłego roku wprowadzono w życie ustawę, zwiększającą wszelkie obciążenia automobilizmu. Celem ma być zapewnienie większej dochodowości kolejom. Oczywiście spadek obrotów kolejowych jest wynikiem ogólnego osłabienia życia gospodarczego i nie ma nic wspólnego z jakąś konkurencją automobilizmu. W pierwszych dniach stycznia około 4 tys. samochodów zostało unieruchomionych w samej tylko Pradze i podobne wiadomości przychodzić zaczęły z innych miejscowości kraju. Szoferzy postanowili ostro zaprotestować przeciw taki j polityce.

Zorganizowano więc protestacyjny zjazd samochodów ze wszystkich okolic kraju do stolicy państwa. Zgórą 5 tys. szoferów przybyło do Pragi, by zmanifestować przeciw nowym podatkom i utrudnieniom.

Jasne, że walka tego rodzaju musi być prowadzona przede wszystkim w ramach poszczególnych krajów. Niemniej jednak musi być prowadzona odpowiednia akcja w płaszczyźnie międzynarodowej. Jak widzieliśmy automobilizm stał się kozłem ofiarnym kryzysu w transporcie we wszystkich ni mal krajach. Z tego punktu widzenia, jako przejaw protestu przeciw upowszechnieniu się polityki podatkowej, mającej wszelkie cechy bezmyślnej walki z automobilizmem, przywitać należy z uznaniem fakt zwołania w lutym r. b. w Berlinie międzynarodowej konferencji automobilowej. — W konferencji tej udział wziąć mają przedstawiciele ruchu samochodowego 11 państw Europy i Ameryki. Chodzi o uświadomienie opinii międzynarodowej, że automobilizmowi dzieje się krzywda, że to gnębienie tak ważnej dziedziny transportu jest porzucane wszelkiego sensu. O wynikach konferencji napiszemy oddzielnie.

## Dola szofera

Parszywa na teraz jest dola szofera, czy jeździ Packardem, czy Fordem. Zarobek benzyna i garaż pożera, przepisy go biorą za mordę.

Minęły przedwcześnie, minęły, jak we śnie dni pełne swobody i ruchu.

Liczniki wciąż ciszej stukają złoćsże, na stacjach ponuro i głucho.

Kto śmierzdi gotówką? Kto jeździ taksówką?

Burzuje, lub zgola warjaci.

Kto o nas pamięta w dni pracy i święta?

Ten tylko, kto woła: „mandacik“!

Jedynie „pan władza“ nas nigdy nie zdradza i żąda za lada powodem,

praw jazdy, kar, opłat — a jakieś raz popadł, to wsiakło, jak kamień we wodę.

A przecież ten trud nasz, zła praca i brudna, wciąż czujność przez nerwy niesforne — do lepszych norm ludzkich za rządu Piłsudskich też dają nam prawo bezsporne.

Na skrętach uwaga! Otacza nas błaga, a faszyzm nie lubi się cackać!

Nietylko gotowy do służby domowej — do murzynów nas wliczy znienacka.

Więc przejrzyć na oczy i zejść się, zjednoczyć, i walczyć — bo nic nam nie dadzą!

Wydobyć u rządu rewizję poglądów i wreszcie raz spokój mieć z władzą!

Że los nas parszywy: Do pracy uczciwej wbrew krzywdzie i nędzy go zginać!

Nie godzi się na to? To lu w karburator aż go nagła zaleje benzyna!!

Edward Szymański.

## »POLSKA«

### DZIEŁO POLSKIEJ MŁODZIEŻY POŚWIĘCONE

Słowo wstępne Dr. Roman Dyboski prof. U. J. w Krakowie

Dzieło to opracowano nader sumiennie, wszechstronnie i wyczerpująco, tak, że utworzy dla siebie odrębną i zamkniętą całość.

Znalazły w nim miejsce: geografia Polski, stosunki ludnościowe, stosunki prawne, stosunki gospodarcze, stosunki komunikacyjne, zdrowotność, oświata, wojskowość, wychowanie fizyczne, dzieje Narodu i Państwa, kultura, język, literatura, filozofia, muzyka, teatr, sztuki piękne, stroje — oraz życie Polaków na obczyźnie.

Szata zewnętrzna i wielka ilość ilustracji barwnych i szarych stawiają to dzieło w rzędzie najcenniejszych wydawnictw polskich.

Dzieło to zawiera: 335 stron białego druku, 32 tablic czarnych poza tekstem, 5 tablic barwnych, 2 mapy kolorowe, 5 tablic czarnych w tekście.

Dzieło to jest drukowane na grubym bezdrzewnym papierze, oprawione artystycznie w jasne angielskie płótno z dwubarwnymi wyciskami.

### CENA TEGO NIEZWYKŁEGO DZIEŁA

20.— złotych

Wydawnictwo „Gutenberg” Fergo i S-ka

Kraków, ulica Dunajewskiego L. 2

Przy zamówieniach powołać się na Z. Z.T. lub ogłoszenia w „Automobilistcie Zawodowym”.

## Nowa ustawa automobilowa

CENA 50 GROSZY

Do nabycia w Administracji miesięcznika

„Automobilista Zawodowy“

KATOWICE ♦ ulica Wojewódzka 50

P. K. O. 303944

oraz w wszystkich oddz. Zw. Zaw. Automobilistów R. P.  
— (Sekoja Związku Zawodowego Transportowców) —